

## Sfingowany napad

Mieszkańcy Legnicy - Adam W. (32 lata), Maciej Sz. (29 lat), Robert M. (33 lata) oraz Monika J. (22 lata) - zostali oskarżeni o to, że 24 października 2009 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z jeszcze jedną osobą, co do której wyłączono materiały do odrębnego postępowania, dokonali z klubu „Jocker Club” kradzieży pieniędzy w kwocie 24.973 zł pochodzącej z gier losowych. Sprawcy, by dostać się do pieniędzy, zniszczyli obudowy automatów do gry na kwotę 10.000 zł. Adam W. i Maciej Sz. czynu tego dopuścili się w warunkach recydywy. Nadto tym dwóm oskarżonym zarzuca się posiadanie środków odurzających (amfetamina bądź marihuana). W toku postępowania Adamowi W. przedstawiono nadto zarzut dokonania 13 sierpnia 2009 roku przywłaszczenia mienia, tj. zagęszczarki gruntu o wartości 41.480 zł. Zagęszczarkę tę ww. pożyczył z jednej z legnickich firm, a następnie zbył ją nieustalonym osobom. Za ten czyn odpowie on również w warunkach recydywy.

Kradzież w klubie „Club Jocker” była zaplanowana od chwili zatrudnienia się w nim Moniki J. Podjęła ona pracę 16 października 2009r. Już dnia następnego poinformowany przez nią o tym Adam W. zaczął obmyślać plan dokonania kradzieży, a 17 października 2009r. wraz z Moniką J. ustalili, że wykorzystają fakt zatrudnienia dziewczyny w klubie i upozorują napad rabunkowy. Kilka dni później podejrzani mieli już precyzyjnie opracowany plan działania. Do jego realizacji doszło właśnie w nocy 24 października 2009r. między godziną 3.00 i 4.00. Monika J. wykorzystując okazję, iż w klubie nie było klientów, dała sygnał telefoniczny Adamowi W. Ten wraz ze współoskarżonymi zjawił się w klubie. Sprawcy weszli zamaskowani, po czym związali Monikę J., by upozorować napad rabunkowy. Następnie dwóch sprawców niszczyło obudowy automatów do gier i zabierało pieniądze, dwóch pozostałych pilnowało otoczenia klubu. Zdarzenie trwało kilkanaście minut, po czym podejrzani opuścili lokal. Wówczas Monika J. powiadomiła o kradzieży firmę zajmującą się ochroną klubu. Złożyła też zawiadomienie o dokonanym przestępstwie, przedstawiając zdarzenie jako brutalny napad rabunkowy, którego miała być ofiarą. Jednakże natychmiastowo podjęte działania zmierzające do wyjaśnienia sprawy, dały podstawy do przyjęcia, że napad był

sfingowany. Już 29 października 2009r. zatrzymano wszystkich sprawców . Monika J. również wycofała się z przedstawionej uprzednio wersji zdarzenia.

Adam W. przyznał się do posiadania znacznej ilości środków odurzających w postaci amfetaminy, jak też przywłaszczenia zagęszczarki gruntu. Maciej Sz. przyznał się do posiadania środków odurzających - marihuany.

W zakresie przestępstwa kradzieży - przyznała się do jego popełnienia jedynie Monika J. Ona też wyraziła chęć dobrowolnego poddania się karze. Wraz z aktem oskarżenia p-ko ww. złożono wniosek o wymierzenie jej bez przeprowadzenia rozprawy kary - 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, grzywny w wymiarze 1.000 zł.

Robertowi M. grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności, a Maciejowi Sz. i Adamowi W. do 15 lat.